

2285/173 *Wł. Senata Stefan Ehrenbrecht*

P A Ń S T W O W A
K O P A L N I A W Ę G Ł A
B R Z E S Z C Z E

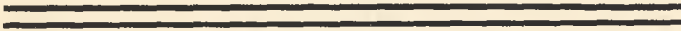


KRAKÓW 1937



PAŃSTWOWA
KOPALNIA WĘGLA
BRZESZCZE

KRAKÓW 1937

A decorative horizontal element consisting of two parallel lines.

E4a2
E5b4

360607

II



W-73/2285
10.2, [10.]

PAŃSTWOWA KOPALNIA WĘGLA BRZESZCZE.

Wstęp.

- I. Opis Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.
 - 1) Posiadłości górnicze kopalni Brzeszcze,
 - 2) Ocena geologiczna terenów i wartość ciepłkowa pokładów węgla,
 - 3) Urządzenia Kopalni na powierzchni i pod ziemią,
 - 4) Organizacja przedsiębiorstwa,
 - 5) Urządzenia kulturalno-społeczne.
- II. Zarys rozwoju Państw. Kopalni Węgla Brzeszcze.
 - 1) Kopalnia Brzeszcze w okresie austriackim i w pierwszych latach polskiej administracji,
 - 2) Kopalnia Brzeszcze w okresie od roku budżetowego 1927/28 do ostatnich czasów.
- III. Zbyt węgla kopalni Brzeszcze i jej wyniki finansowe.
- IV. Zarzuty i prawda o Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.

Zakończenie.

W S T Ę P.

Przemysł węglowy w Polsce, stanowiący jedną z podstawowych gałęzi naszej gospodarki narodowej, znajduje się w przeważającej mierze w posiadaniu kapitału prywatnego, zorganizowanego w formie spółek akcyjnych i koncernów. Jednak również i Państwo Polskie jest właścicielem szeregu kopalń węgla i rozległych terenów węglowych, jakkolwiek przeważnie samo nimi nie administruje.

Do obiektów tych należą:

- 1) były kopalnie pruskie na Górnym Śląsku — największy z tych obiektów, z bardzo znaczną produkcją węgla (ok. 10 % całej polskiej produkcji) i koksu, oraz terenami o obszarze około 80 klm²; kopalnie te pozostają w dzierżawie Spółki Akcyjnej, w której Rząd posiada 50% akcji;
- 2) obiekty położone w b. Królestwie a mianowicie nadanie Feliks, wydierżawione Warszawskiemu Towarzystwu Kopalń Węgla, oraz kopalnie węgla wydierżawione Franko-Polskiemu Towarzystwu Górniczemu;
- 3) kopalnia Spytkowice, której budowa rozpoczęta przez b. Wydział Krajowy w Małopolsce została przez Władze polskie wstrzymana;
- 4) przeszło 1.200 klm² terenów węglowych na Śląsku i w Małopolsce, na których Rząd nie założył żad-

nej nowej kopalni, natomiast część tych terenów na Górnym Śląsku wydzierżawił w ręce prywatne; 5) wreszcie — jedyne czynne przedsiębiorstwo węglowe pozostające całkowicie w rękach Rządu¹. Jest to Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze wraz z przynależnymi do niej terenami węglowymi.

Ta właśnie Kopalnia stanowi przedmiot specjalnego zainteresowania i powoduje publiczne wystąpienia zarówno konkurencji, jak i ze strony zasadniczych przeciwników „etatyizmu“.

W ostatnich czasach sprawa kopalni Brzeszcze była poruszana w prasie polskiej w szeregu artykułów, które ją oświetlają w sposób bardzo niekorzystny, co odbiło się również echem w prasie zagranicznej². Autorzy tych artykułów twierdzą, że kopalnia

¹ W ostatnich czasach udział Rządu w przemyśle węglowym znacznie się zwiększył w związku ze zmianami tytułu własności we „Wspólnocie Interesów“.

² 1) „Polityka Gospodarcza“ Nr. 15 z dnia 10 maja 1936 r. str. 15 artykuł p. t. „Przerosty Etatyizmu“ ustęp 2 „Brzeszcze“: Sytuacja tego przedsiębiorstwa jest bardzo niekorzystna. Złoże eksploatowane zawierają węgiel bardzo lichego gatunku, kalorycznie określany na 4 do 5.500 kaloryj podczas gdy węgiel śląski ma 7.000 i więcej kaloryj. Węgiel z „Brzeszczy“ jest zaliczany do najniższej klasy. Zużycie kolei, salin i instytucji państwowych wynosi 75% wartości produkcji. Łączna suma sprzedaży dla instytucji państwowych wynosi zł 4.220.000. Cena węgla o 7.000 kaloryj wynosi 24,80 zł za tonę, cena Brzeszcza jest 19,90 złotych (kolej płaci 14,35). Uwzględniając cenę 24,80 za 7.000 kaloryj, otrzymuje się za 4.000 kaloryj cenę 14,20, czyli strata przy kupnie węgla z Brzeszczy wynosi na samej kaloryczności zł 5,80 na tonie. Trzeba jeszcze uwzględnić, że należy prawie dwa razy tyle przewieźć węgla brzeszczańskiego, co górnosłańskiego, aby otrzy-

Brzeszcze posiada bardzo zły gatunek węgla, że była ona zupełnie niepotrzebnie przez Rząd rozbudowana kosztem kilkudziesięciu milionów złotych i że jest utrzymywana głównie dzięki temu, że pod naciskiem Rządu, kolej oraz inne instytucje państwowe kupują węgiel w Brzeszczach, płacąc więcej, niżby płaciły, kupując węgiel w prywatnych kopalniach. Tym sposobem bilanse kopalni Brzeszcze są rzekomo sztucznie korzystnie przedstawiane, co daje fałszywe pojęcie o możliwej rentowności przedsiębiorstw węglowych wogóle i wytwarza niezdrową konkurencję dla prywatnych kopalń. W konsekwencji stawiane jest żądanie zlikwidowania kopalni Brzeszcze lub sprzedaży jej w ręce prywatne.

Powyższa opinia jest zupełnie mylna i opiera się na informacjach, pochodzących zapewne ze sfer,

mać tę samą ilość ciepła. Ponieważ instytucje państwowe zakupują 282.000 ton z Brzeszcza, a strata na tonie wynosi zł 5,80 ogólna strata państwa, nie licząc zbędnego przewozu, wynosi przy kupowaniu węgla brzeszczańskiego 1,635.000 zł.

Widzimy zatem, że bez ukrytego przywileju, z którego Brzeszcze korzystają, kopalnia ta nie tylko, że nie osiągnęłaby rocznie 600.000 zł na amortyzację, ale przyniosłaby czystej straty 1,000.000 zł. W tych warunkach będzie ulgą dla Skarbu o ile się tę kopalnię, jako zbędną i przynoszącą Skarbowi poważne straty, zamknie.

Kosztem około 15 milionów złotych zbudowano nowy szyb w Jawiszowicach. Pieniądze te należy uznać za wydane zupełnie nieprodukcyjnie, nie wpływa to jednak na fakt, że kopalnia przynosi straty i jedynym wyjściem jest zlikwidowanie jej“.

2) „Przegląd Gospodarczy“ Nr. 23 z dn. 1 grudnia 1935 r. Dr Jerzy Michalski, artykuł p. t. „Projekt zintensyfikowania funkcji gospodarczej i skarbowej przedsiębiorstw państwowych w Polsce“: „Wiadomo, że Brzeszcze i wogóle za-

którym ze względów konkurencyjnych specjalnie zależy na obniżeniu wartości kopalni Brzeszcze w opinii publicznej i na doprowadzeniu do sprzedaży tego poważnego obiektu gospodarczego za bezcen, lub też do likwidacji żywotnego i opartego na korzystnych warunkach naturalnych przedsiębiorstwa, które daje zarobek ludności jednego z najbardziej przeludnionych rolniczych powiatów Małopolski.

Celem niniejszej pracy jest zapoznanie czytelnika z istotnym stanem tej sprawy w drodze wszechstronnego i rzeczowego przedstawienia wartości węgla brzeszczańskiego, jak też rzeczywistej wartości i stanu kopalni Brzeszcze.

głębie krakowskie posiadają najgorszy, najlichszy gatunek węgla w Polsce, a nawet w Europie".

3) „Przegląd Gospodarczy” Nr. 10 str. 331 z 1936 r. artykuł p. t.: „Przesilenie w polskim przemyśle węglowym”: „...od czasu odzyskania niepodległości powstała w Polsce jedna jedyna kopalnia „Brzeszcze“, rozbudowana ogromnym kosztem przez rząd za pieniądze podatników, i to w okresie, w którym zamknięto cały szereg kopalni, znajdujących się w bezporównania lepszych warunkach geologicznych”.

4) „Kurier Warszawski” Nr. 7 z dnia 8 I 1936 r., Dr Jerzy Michalski, artykuł p. t.: „Przerosty Etatyzmu”: „Brzeszcze ma najgorszy gatunek węgla w Polsce”.

5) Dr Tadeusz Bernadzikiewicz: — „Przerosty Etatyzmu“, 1935 r., str. 43: „Brzeszcze i wogóle zagłębie krakowskie posiadają najgorszy bodaj gatunek węgla w Polsce, a nawet w Europie”.

6) „Gazeta Polska” z dnia 15 marca 1936 r. posiedzenie Sejmu w dniu 14 marca 1936 r., Senator Leon Kozłowski, Generalny Referent budżetu na rok 1936/37: „...ale rozbudowaliśmy także kopalnie, kosztem dziesiątków milionów, aby wydobywać ze stratą kiepski węgiel”.

7) „Die Börse“, Nr. 35, Wien, 27 August 1936, artykuł p. t.: „Polen zwischen privatem und Staatskapitalismus“, oraz inne publikacje i artykuły.

I. Opis Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.

1. Posiadłości górnicze kopalni Brzeszcze.

Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze leży w Małopolsce Zachodniej przy głównej linii kolejowej Kraków—Trzebinia—Zebrzydowice, biegnącej przez zachodnio-małopolskie ośrodki przemysłowe (Trzebinia, Oświęcim, Dziedzice, Bielsko).

Posiadłości górnicze kopalni Brzeszcze leżą w południowym skrzydle t. zw. głównej niecki Polskiego Zagłębia Węglowego, rozciągając się na przestrzeni około 220 km² pomiędzy rzeką Sołą na wschodzie i Wisłą na zachodzie i granicząc z jednej strony z państwowymi wyłącznościami kopalni Spytkowice, z drugiej z Górnym Śląskiem.

Obszar należący do zasięgu kopalni Brzeszcze wraz z szybem Jawiszowice, stanowi zaledwie nieznaczną część wyżej wymienionych posiadłości górniczych i obejmuje około 7,4 km², a więc na terenach przynależnych do kopalni Brzeszcze może w razie potrzeby, powstać szereg nowych kopalń.

2. Ocena geologiczna terenów i wartość ciepłikowa pokładów węgla.

Na całym obszarze górniczym, stanowiącym zasięg obecnych szybów w Brzeszczach i Jawiszowicach, karbon produktywny skryty jest pod powłoką trze-

Sytuacja szynów w Brzeszczach i Jawiszowicach.



ciorzędu, którego minimalna grubość w pobliżu głównych szybów kopalni wynosi około 50 metrów, na ogół zaś wynosi 50—150 metrów, wzrastając w południowej części obszaru do 250—300 metrów.

Pokłady kopalni Brzeszcze są pochylone na północ pod kątem około 10° .

Z czysto praktycznego punktu widzenia pokłady kopalni dzielą się na 2 duże serie:

górną — brzeszczańską i dolną — jawiszowicką.

Seria brzeszczańska występuje w północnej części pola kopalnianego i obejmuje pokłady Nr. I—XV o miąższości 0,70—2,50 mtr, eksploatowane przy pomocy szybów Andrzej I i II. Poniżej tej serii pokładów leży 60 m skał płonnych z pokładami węgla, nienadającymi się wskutek przerostów do eksploatacji. Po nich następuje seria t. zw. jawiszowicka z pokładami XIX—XLII, które są przeznaczone do odbudowy przez szyb w Jawiszowicach — Andrzej III, a w miarę dalszego pogłębiania szybów również przez szyby w Brzeszczach, ewentualnie przez 3 szyby łącznie. Z pokładów tej serii kop. Brzeszcze eksploatuje na razie jedynie pokład XXV (od 1934).

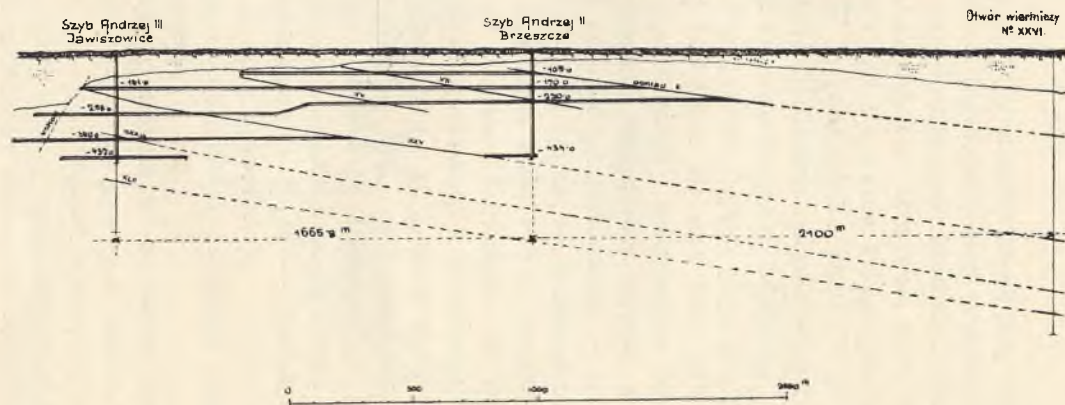
Ekspertyza geologiczno-górnicza pokładów, przy należnych do kopalni Brzeszcze, wykonana w r. 1927 przez geologa, inż. Stefana Czarnockiego i ś. p. prof. Henryka Czeczotta, na podstawie przekrojów i głębokich wierceń oraz odkrycia pokładów przy pogłębianiu szybów i przeprowadzaniu przecznic (przekopów) ustaliła, że na przestrzeni pola kopalnianego, obejmującego jak wyżej wspomniano $7,4 \text{ km}^2$, istnieje

Przekrój geologiczny przez szyby Andrzej I, II w Brzeszczach, szyb Andrzej III
w Jawiszowicach i otwór wiertniczy N° XXVI

Południe

1 : 20 000

Północ



18 pokładów, nadających się do odbudowy, grubszych ponad 0,60 m (od 0,70—3,90 m) o łącznej grubości 29,25 m, co przy miąższości skał 440 m stanowi 6,6%. Obliczone na zasadzie tych danych przez geologa Czarnockiego zapasy węgla, po wyłączeniu filarów ochronnych wynoszą:

do głębokości 500 m	44,850.000 t
do głębokości od 500 m do 1.000 m	157,350.000 t
Ogólny zapas	202,200.000 t

Rozwój robót górniczych w ciągu lat ubiegłych od chwili ekspertyzy wykazuje, że obliczenie to jest raczej o 10—15% za niskie.

Zapasy węgla w zasięgu obecnych szybów w Brzeszczach i Jawiszowicach są więc olbrzymie i wystarczą na ok. 150 lat intensywnej eksploatacji.

Ogólny zapas węgla do głębokości 1000 m na całym obszarze posiadłości górniczej kopalni Brzeszcze obliczony jest przez geologów na około 1 miliard ton.

Pod względem tak uwarstwienia pokładów, jak i ciepłikowej ich wartości, kopalnia Brzeszcze jest zupełnie odrębna od pozostałych kopalń małopolskich. Wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego mają węgiel t. zw. górnych warstw orzeskich, natomiast prawie cały zapas węgla w bliskim promieniu od szybów kopalni Brzeszcze zawiera się w t. zw. warstwach rudzkich. Warstwy te posiada cały szereg pierwszorzędnych kopalń górnośląskich, jak kopalnie: Bielszowice, Wujek, Lithandra i inne, znane z wysoko-wartościowego węgla. Wynika to stąd, że kopalnia Brzeszcze jak widzieliśmy, graniczy ze

Śląskiem. Wprawdzie kopalnia Brzeszcze za czasów austriackich i aż do lat ostatnich wydobywała tak, jak inne kopalnie małopolskie, węgiel z pokładów orzeskich, znajdujących się w górnych warstwach, jednak wobec wyczerpania tych pokładów, kopalnia już obecnie częściowo eksploatuje pokłady rudzkie, a w niedługim czasie będzie wydobywać węgiel wyłącznie z tych pokładów. Na tych właśnie pokładach oparte są wszelkie obliczenia i przewidywania co do przyszłości kopalni Brzeszcze.

Odrębność węgla z kopalni Brzeszcze od innych węgli Zagłębia Krakowskiego przedstawiona jest wyczerpująco w wydawnictwie Państwowego Instytutu Geologicznego z 1935 roku p. t.: „Polskie Zagłębie Węglowe w świetle badań geologicznych ostatnich lat 20 (1914—1934)“.

Szeroka opinia publiczna w Polsce odróżnia trzy gatunki polskiego węgla: najlepszy górnośląski, średni dąbrowski, a najgorszy krakowski. Klasyfikacja ta prawdziwa jest tylko o tyle, że najwięcej węgla najwyższego gatunku jest na Górnym Śląsku, a procentowo więcej najgorszego — w Zagłębiu Krakowskim.

Według Polskiej Konwencji Węglowej węgiel podzielony jest na 6 kategorii: Ia, Ib, IIa, IIb, IIIa, IIIb, którym odpowiadają stosownie zróżniczkowane cenniki. Najtańszy jest węgiel kategorii IIIb, a najdroższy Ia. Podział jednak na te gatunki nie jest związany ani z zagłębiami, ani z jakością. Pojęcie węgla górnośląskiego wcale nie wiąże się z ga-

tunkiem najwyższym, czyli, że może być węgiel górnośląski, który będzie gatunkowo najgorszy i zaliczony do najtańszej kategorii III b.

Zaliczenie węgla do tej lub innej kategorii zależy nietylko od kalorycznej wartości i zawartości w nim popiołu, ile od stopnia wprowadzenia marki danego węgla na rynek. Na markę węgla Brzeszcz wpłynęła ujemnie ta okoliczność, że Brzeszcze należą do grupy stosunkowo młodszych kopalń, które w górnych warstwach miały gorszy węgiel. W związku z tym kopalnia zgłosiła w 1925 r. wydobywany przez nią węgiel do kategorii III b i dotąd węgiel brzeszczański pozostaje w tej kategorii, mimo, że w miarę pogłębiania wydobywania, gatunek tego węgla stale się polepszał i obecnie już znacznie przewyższa wartość węgla z innych kopalń małopolskich.

Bezstronna ocena wartości węgla napotyka na ogół na pewne trudności, gdyż odbiorcy przeważnie nie robią dokładnych jego analiz. Jeżeli wartość węgla kopalni Brzeszcze została dokładnie ustalona, to dzięki temu, że najpoważniejszy odbiorca — Koleje Państwowe — robią systematyczne analizy węgla otrzymywanego z różnych kopalń. Analizy te wykazują, że kopalnia Brzeszcze, pobierając od kolei najniższe ceny, dostarcza węgiel wyższej jakości, niż inne kopalnie małopolskie i że nadwyżka wartości cieplnej węgla z Brzeszcz wynosi obecnie około 1000 kaloryj przy tej samej cenie. Również Saliny Państwowe przeprowadzają stałe analizy odbieranego

węgla, które świadczą o dobrym gatunku węgla z kopalni Brzeszcze.

W kwietniu 1929 r. Polski Komitet Energetyczny wydał porównawcze zestawienie analiz węgla szeregu kopalń wszystkich trzech zagłębi t. j. krakowskiego, śląskiego i dąbrowskiego. Na str. 2 i 3 podane są 34 analizy węgla z kopalni Brzeszcze, dokonane w latach 1924—1927 w gatunkach: gruby, kostka I i II, i wykazujące około 6.500 kaloryj, podczas gdy przytoczone w tymże wydawnictwie dane o wartości węgla innych kopalń małopolskich wykazują przeciętnie około 5.600 kaloryj, dla węgla dąbrowskiego przeciętnie ok. 6.300 i dla Śląskiego przeciętnie około 7.000 kaloryj. Analiza węgla z kopalni Brzeszcze robiona przez Ministerstwo Komunikacji w 1935 r., wykazuje 6.800 kaloryj. W tymże wyżej wspomnianym „Zbiorze Analiz” analiza wartości opałowej węgla z pokładu XXV w Jawiszowicach, zrobiona w 1927 r., wykazuje 7.337 kaloryj. Analizy robione w ostatnich czasach z tegoż i z niżej położonych pokładów, wykazują, że wartość cieplkowa tego węgla znacznie przekracza 7.000 kaloryj.

Wypada podkreślić własności gazowe i koksowe pokładów, znajdujących się w kopalni Brzeszcze, o których inż. gór. geolog. St. Czarnocki wypowiedział się w sposób następujący:

„Jedną z ważnych kwestyj jest tu możliwość znalezienia węgla koksujących się. W naszym zagłębiu, gdzie mamy naogół węgiel silnie gazo-

wy ze znaczną zawartością części lotnych, możemy oczekiwać węgla koksujących się w tych pokładach, które uległy silniejszemu ciśnieniu, czy to wskutek ściśnienia wyżej leżących seryj, czy też w większym jeszcze stopniu wskutek sfałdowania warstw. Szereg danych, na analizie których nie będziemy się zatrzymywać, wskazuje, że na południe od szybu Jawiszowice mamy obszar silnie tektonicznie ruszony i gdzie jednocześnie występują najgłębsze ze znanych tu dotychczas pokładów. Możemy więc spodziewać się tu węgla z najmniejszą zawartością części lotnych i najczęściej zbliżonych do typu koksujących się.

Oczywiście, jak widzimy z wyniku analiz, szereg prób laboratoryjnych z pokładów, spotkanych dotychczas przy głębieńszyby Jawiszowice, dał koks spiekający się (pokłady XXVII—XXXI). Oczywiście wyniki tych laboratoryjnych prób koksu winny być stwierdzone w większej skali“.

W myśl powyższej opinii oraz wobec dodatnich wyników laboratoryjnych, jakie osiągnęto w miarę odkrywania się nowych pokładów poniżej pokładu XXV, zostały przeprowadzone w latach 1929—1930 próby techniczne węgla z kopalni Brzeszcze w partiach wagonowych w gazowniach w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, oraz w jednej z większych koksowni na Śląsku. Próby te wykazały, że

węgiel górnych pokładów jawiszowickich od XXV do XXXIV może być użyty przy pewnych warunkach technicznych dla gazowni; do celów koksowania nadawałby się węgiel z pokładów dolnych.

Zakończenie wydobywania węgla z pokładów grupy brzeszczańskiej w związku z ich wyczerpaniem i oparcie całej przyszłości kopalni na pokładach węgla grupy jawiszowickiej, ma znaczenie nie tylko z powodu podniesienia gatunku węgla, ale również i z tego powodu, że miąższość pokładów węgla w stosunku do miąższości skał płonnych w grupie jawiszowickiej znacznie wzrasta, co — w związku z koncentracją zapasów węgla na nieznacznej przestrzeni wpłynie na zmniejszenie kosztów własnych.

Reasumując powyższe, widzimy, że w bliskim promieniu od kopalni Brzeszcze—Jawiszowice znajduje się olbrzymi zapas węgla wysoko-kalorycznego, zalegającego w dobrych naturalnych warunkach, co nawet przy zmianie koniunktur daje przewagę kopalni Brzeszcze nad szeregiem najlepszych kopalń w Polsce. Analizy przeprowadzane od szeregu lat do ostatnich czasów wykazują, że węgiel brzeszczański już obecnie posiada wartość cieplikową wyższą, niż inne węgle małopolskie w przybliżeniu o 1000 kal., odpowiadając gatunkom najlepszego węgla dąbrowskiego, a w niedługim czasie, po wyczerpaniu węgla w pokładach serii brzeszczańskiej i po przejściu do wyłącznego wydobywania węgla z pokładów serii jawiszowickiej, węgiel z kopalni Brzeszcze będzie należał do najwyższych gatunków w Polsce.

3. Urządzenia Kopalni na powierzchni i pod ziemią.

Kopalnia Brzeszcze posiada obecnie 3 szyby: Andrzej I i Andrzej II w Brzeszczach oraz szyb Andrzej III w Jawiszowicach, o następujących wymiarach:

Andrzej I — średnica	4 m	głębokość	238 m
Andrzej II — „	5 m	„	444 m
Andrzej III — „	6 m	„	449 m

Szyby w Brzeszczach połączone są z szybem w Jawiszowicach przekopami na poziomie 160 m i 260 m. Odległość między tymi szybami wynosi przeszło 1,6 km.

Poza tym kopalnia posiada szereg przekopów na różnych poziomach. Długość wszystkich przekopów i obchodów wynosi ok. 10.000 m bież. Podziemne komory, stajnie, remizy i t. d. kopalni posiadają łączną kubaturę ok. 4,5 tys. m³.

Ogólny dopływ wody do kopalni Brzeszcze wynosi ok. 8 m³ na min. i w związku z tym kopalnia na różnych poziomach posiada 8 pomp podziemnych z napędem elektrycznym i jedną turbopompę. Ogólna wydajność pomp — 35 m³ na min.

Wszystkie 3 szyby, wraz z wszystkimi urządzeniami na powierzchni i pod ziemią stanowią jedną całość górniczo-gospodarczą.

W pobliżu szybów Andrzej I i II w Brzeszczach znajdują się centralne urządzenia i instalacje przedsiębiorstwa, a więc: Zarząd, dom zborny, centrale energii parowej, powietrznej i elektrycznej, maga-

zyny, warsztaty, kolonie urzędnicze i robotnicze, szereg budynków gospodarczych, jak: magazyny, garaże, stajnie, portiernia, ekspedycje, główne biuro.

Ogólna kubatura budynków przemysłowych, gospodarczych i mieszkalnych w pobliżu szybów Andrzej I i II wynosi około 230.000 m³.



Ogólny widok kopalni w Brzeszczach.

Główne maszyny i urządzenia kopalniane w Brzeszczach są następujące:

1. Kotłownia: posiada 8 kotłów o powierzchni ogrzewalnej ok. 3.000 m² z produkcją pary do 70—80 tys. kg/godz. przy ciśnieniu do 14 atmosfer.
2. 4 prądnice: turbogeneratory mocy ok. 10.000 KW

prądu trójfazowego z czego 2 na 8.500 KW. napięcia 5.500 Volt, reszta na napięcie 550 Volt.

3. Sprężarki: kompresor parowy o wydajności do 10.000 m³/godz. powietrza sprężonego do 7 atmosfer, 2 turbokompresory o wydajności do 45.000



Hala maszyn.

m³/godz. powietrza wessanego sprężonego do 8 atmosfer.

4. Maszyny wydobywcze: Główna maszyna parowa o mocy 1.000 KM. 2 maszyny pomocnicze po 120 KM. każda.
5. Sortownia i płuczka: żelazobetonowej konstrukcji, każda o sprawności 150 ton na godz.
6. Centralna rozdzielnia elektryczna: dla napięcia

5.500 i 550 Volt, 2 transformatory na 1.000 i 1.200 KVA, zasilające 165 silników o mocy zainstalowanej ok. 4.700 KW.

7. 2 wentylatory: wydajności ok. 6.000 m³ na min.

Przy szybie Andrzej III w Jawiszowicach znajdują się obecnie jedynie instalacje niezbędne, a mianowicie:

1. Maszyny wydobywcze: elektryczna maszyna systemu Leonarda o mocy 1.250 KM. na 3 piętrowe klatki; pomocnicza maszyna wydobywcza o mocy 185 KW.

2. Wieża szybowa: konstrukcji żelaznej, wagi 216,7 ton, wysokości 39,5 m dla 2-ch maszyn wydobywczych.

3. Sortownia: na normalną wydajność 300 ton na godz. Tonaż urządzeń maszynowych wynosi 750 t.

Poza tym przy szybie w Jawiszowicach znajduje się rozdzielnia elektryczna dla napięcia 5.500 Volt, połączona 2 kablami z centralą elektryczną w Brzeszczach, nadszybie konstrukcji żelaznej, budynek sortowni i mosty, łączące sortownię z szybem, budynek dla 2-ch maszyn elektrycznych wyciągowych, kotłownia dla centralnego ogrzewania, ogółem ok. 48.000 m³ zabudowanej przestrzeni.

Szyb w Jawiszowicach połączony jest z ładownią kopalni Brzeszcze torami długości około 6 km.

Poza wyżej wymienionymi kapitalnymi urządzeniami na powierzchni i pod ziemią w Brzeszczach i Jawiszowicach, kopalnia Brzeszcze, której zmechanizowanie jest daleko posunięte, posiada 9 dużych

maszyn wrębowych, 112 mniejszych wrębówek, 116 wiertarek, 23 lokomotywki benzynowe i Diesla, 27 kołowrotek powietrznych i elektrycznych, 2400 m bież. rynien potrząsalnych, ok. 33 km różnych kabli, ok. 22 km sieci oświetleniowej; środków lokomocji: 3 normalno-torowe lokomotywy, samochody, konie itd.

Należy zaznaczyć, że instalacje maszynowe i elektryczne kopalni Brzeszcze utrzymane są w dobrym stanie, a urządzenia szybu w Jawiszowicach, który dotąd jednak nie jest uruchomiony, są ostatnim słowem techniki górniczej.

4. Organizacja przedsiębiorstwa.

Po rozpadnięciu się Austrii w listopadzie 1918 r., kopalnia Brzeszcze przeszła na własność Państwa Polskiego i została początkowo objęta przez Polską Komisję Likwidacyjną w Krakowie. Z końcem 1919 r. kopalnię objęło Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które dla administracji różnych państwowych przedsiębiorstw górniczych utworzyło w 1920 r. Główną Dyрекcję Państwowych Zakładów Górniczych i Hutniczych. Od 1 stycznia 1925 r., po skasowaniu Głównej Dyrekcji, kopalnia Brzeszcze została uzależniona bezpośrednio od Departamentu Górniczo-Hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Obecnie organizacja przedsiębiorstwa opiera się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 III 1927 r. o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych, oraz o ich komercja-

lizacji. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 195 z 18 III 1927).

Na podstawie statutu, zatwierdzonego przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 VIII 1928 r. (Monitor Polski Nr. 220, § 508 z dnia 4 IX 1928 r.), zmienionego następnie dnia 23 III 1931 r. (Monitor Polski Nr. 67, poz. 110), przedsiębiorstwo podlega wpisowi do rejestru handlowego, posiada samoistną osobowość prawną i jest zarządzane według zasad gospodarki handlowej.

Zgodnie z § 23 statutu przedsiębiorstwa, władze przedsiębiorstwa stanowią:

- a) Rada Administracyjna,
- b) Dyrekcja,
- c) Komisja Rewizyjna.

Rada Administracyjna, mianowana przez Ministra Przemysłu i Handlu, składa się z 7 członków. Członkowie Rady nie mogą uczestniczyć w przedsiębiorstwach współzawodniczących, lub reprezentować interesów sprzecznych z interesami przedsiębiorstwa. Jeden z członków Rady jest delegowany dla utrzymania kontaktu z Dyrekcją.

Art. 25 statutu, określający kompetencję Rady Administracyjnej, przekazuje jej rozstrzyganie wszelkich ważniejszych spraw, oraz spraw, przekraczających uprawnienia Dyrekcji. Uchwały Rady Administracyjnej, dotyczące bilansu, rachunku strat i zysków, podziału czystego zysku, pożyczek długoterminowych, nabywania majątku nieruchomego, planów inwestycyjnych — podlegają zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Mi-

nistrem Skarbu. Sprawozdania, zawierające bilans oraz rachunek strat i zysków za ostatni rok sprawozdawczy, mają być załączane do preliminarza budżetowego, przy czym w budżecie państwowym przedsiębiorstwo ma figurować w dochodach tylko tą częścią zysku bilansowego, która przy podziale czystego zysku zostanie przeznaczona do wypłaty Skarbowi Państwa, zaś w wydatkach tymi kwotami, które miałyby być przez Skarb Państwa wydatkowane na rzecz przedsiębiorstwa. Na rzecz Skarbu Państwa winno przedsiębiorstwo przekazywać przynajmniej 50 % czystego zysku bilansowego, po dokonaniu z zysku brutto odpisów na kapitał amortyzacyjny, na kapitał rezerwowy, na fundusz asekuracyjny, ewentualnie na inne fundusze specjalne, oraz na wykonane w danym roku sprawozdawczym wydatki inwestycyjne.

Komisja Rewizyjna składa się z 3-ch członków.

Rada Administracyjna i Komisja Rewizyjna mają siedzibę w Warszawie, natomiast Dyrekcja, mianowana również przez Ministra Przemysłu i Handlu, a składająca się z 2-ch członków: dyrektora i jego zastępcy, ma stałą siedzibę w Brzeszczach.

Wszystkie czynności przedsiębiorstwa: administracyjne, techniczne i handlowe są skoncentrowane w Brzeszczach, gdzie również znajdują się księgi i dokumenty przedsiębiorstwa. Zastępca dyrektora jest szefem urządzeń technicznych kopalni. Wszystkie pozostałe czynności są skoncentrowane w 2-ch działach: handlowym — do którego należy zakup

i sprzedaż wraz z czynnościami z tym związanymi, oraz w dziale finansowo-buchalteryjnym. Na czele tych 2-ch działów stoją prokurenci. Rachunkowość przedsiębiorstwa prowadzoną jest według zasad buchalterii podwójnej.



Kolonia robotnicza.

Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie 72 urzędników i 1.700 robotników. Urzędnicy są wynagradzani w zależności od wykonywanych obowiązków w sposób, przyjęty w przemyśle prywatnym.

Warunki pracy i płacy robotników regulowane są na podstawie zbiorowych umów, zawieranych pomiędzy Radą Zjazdu Przemysłowców Górniczych a Związkami robotniczymi.

Sprzedaż przeważającej części węgla, a mianowicie ok. 90% w stosunku do wartości całego obrotu węgla, dokonywana jest bezpośrednio przez kopalnię, pozostała ilość sprzedawana jest za pośrednictwem komisanta.



Ochronka.

5. Urządzenia kulturalno-społeczne.

Kopalnia Brzeszcze, położona zdala od większych ośrodków przemysłowych i miast, stanowi poważny warsztat pracy dla ludności okolicznych wsi i spełnia zarazem rolę ośrodka kulturalnego za pośrednictwem miejscowych instytucyj i organizacyj oświatowych i t. d.

Kopalnia Brzeszcze prowadzi w obydwu koloniach robotniczych, przy pomocy Towarzystwa Szkoły Ludowej, ochronki dla dzieci robotników. Do ochronek uczęszcza przeszło 80 dzieci.

Również przy pomocy Towarzystwa Szkoły Ludowej, prowadzona jest w jednym z budynków kopalni wypożyczalnia książek, licząca przeszło 2.200 dzieł, oraz trzyklasowa wieczorowa szkoła zawodowo-dokształcająca, mająca na celu wyszkolenie dobrych rzemieślników z pośród robotników, pracujących na kopalni. Wykłady w szkole prowadzone są przez inżynierów kopalnianych.

Poza tym na terenie Brzeszcz działa szereg organizacji społecznych, jak to: Związek Leg. Polskich, Związek Rezerwistów, Strzelec, Sokół, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Polski Czerwony Krzyż, Bratnia Pomoc F. P. Z. O. O., Świetlica kopalniana, utrzymywany jest stadion sportowy itd. We wszystkich tych organizacjach biorą czynny udział urzędnicy i znaczna część robotników. Wszyscy urzędnicy i robotnicy należą do L. O. P. P.

Dla podtrzymania wśród urzędników życia towarzyskiego oraz dla umożliwienia noclegu w Brzeszczach osobom, przyjeżdżającym w sprawach kopalnianych, kopalnia posiada budynek, zwany „gospodą zakładową”. Specjalna sala w gospodzie służy do większych zebrań, ćwiczeń gimnastycznych i przedstawień teatralnych i filmowych.

Kopalnia posiada własną ochotniczą straż ogniową w ilości 20 osób, zaopatrzoną w odpowiedni sprzęt pożarniczy.

II. Zarys rozwoju Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.

1. Kopalnia Brzeszcze w okresie austriackim i w pierwszych latach administracji polskiej.

Węgiel na terenie Brzeszcz został odkryty i zbádany około 1900 r. za pomocą szeregu głębokich wierceń, wykonanych w obrębie grupy północnej obecnych nadań brzeszczańskich na granicy Górnego Śląska, na wyłącznościach górniczych, które należały w owym czasie do dra Alfreda Rappaporta-Porada.

Właściwe głębienie szybu wentylacyjnego Andrzej I w Brzeszczach rozpoczęto dnia 21 września 1904 r., zaś szybu wydobywczego Andrzej II dnia 2 października 1905 r. Po osiągnięciu pokładu węgla na poziomie 109 m, zaczęto w 1907 r. prowadzić w tym pokładzie roboty przygotowawcze.

W tym samym 1907 r. został zatwierdzony statut Gwarectwa Węglowego Brzeszcze, podzielonego na 100 udziałów, t. zw. kuksów, których większość należała do dra Rappaporta. W 1913 r. wszystkie kuksy zostały nabyte za 11,750.000 koron przez rząd austriacki, który dążył do skupienia w swych rękach znaczniejszych ilości węgla, aby w ten sposób uniezależnić się od dostaw prywatnych dla instytucji rządowych, a zwłaszcza dla kolei i uzyskać wpływ na kształtowanie się cen na rynku prywatnym.

Przedsiębiorstwo przeszło pod zarząd Ministerstwa Robót Publicznych w Wiedniu, zachowując formę prawną Gwarectwa.

Wkrótce po nabyciu Gwarectwa Brzeszcze przez rząd austriacki, wybuchła wojna i kopalnia, która nabrała szczególnego znaczenia ze względu na potrzeby wojny, została zmilitaryzowana. Produkcja wykazywała w latach wojennych ogromny i nagły wzrost; działo się to jednak ze szkodą dla robót inwestycyjno-odkrywczych, a więc kosztem dalszego rozwoju i przyszłości przedsiębiorstwa.

Wzrost produkcji w tym pierwszym okresie charakteryzują cyfry następujące:

Rok	Produkcja ton:	Rok	Produkcja ton:
1908	41 226,3	1914	193 288,2
1909	74 651,4	1915	213 434,4
1910	103 003,8	1916	304 204,2
1911	165 382,8	1917	329 737,2
1912	193 904,4	1918	278 245,6
1913	171 797,4		

W 1914 r. kopalnia eksploatowała tylko jeden pokład Nr. VII z poziomu 170 m, zaś od 1915 r. jeszcze pokład Nr. II z tego samego poziomu, to też po pewnym czasie administracja wojskowa musiała dokonać pogłębienia szybu Andrzej I z poziomu 109 m do 170 m i szybu Andrzej II z poziomu 170 m

do 230 m, przy równoczesnym popędzie południowych przekopów, przyczem napotkano na nowe pokłady, zdadne do eksploatacji.

Mimo trudnych warunków pracy w okresie wojny prowadzono intensywnie badania terenów, położonych w sąsiedztwie kopalni Brzeszcze, przy czym w latach 1914—1918 wykonano sześć wierceń głębokości po około 1.000 m każde. Wiercenia te ujawniły istnienie w niedalekim promieniu od Brzeszcz znacznych pokładów węgla o wysokiej kaloryczności i na tej podstawie rozpoczęto we wrześniu 1918 r. głębenie szybu w Jawiszowicach, przy czym budżet austriackiego Ministerstwa Robót Publicznych na rok 1918-19 przewidywał na ten cel dotację ze skarbu w wysokości 2,405.000 koron, zaś całkowity koszt rozbudowy kopalni obliczony był na 10,000.000 k.

Kiedy po rozpadnięciu się Austrii kopalnia Brzeszcze została przejęta przez Rząd Polski, znajdowała się ona w stanie zupełnego wyczerpania pod względem finansowo-gospodarczym i w pewnym stopniu pod względem technicznym. Rabunkowa gospodarka w okresie wojny dała się bardzo dotkliwie odczuć, co spowodowało w pierwszych latach konieczność poczynienia niewspółmiernie dużych wydatków w porównaniu do ówczesnej produkcji, przede wszystkim na instalacje maszynowe i częściowo na inwestycyjne roboty górnicze.

W związku z wyczerpaniem pokładów, przygotowanych do eksploatacji, niezwłocznie po objęciu kopalni wypadło wykonać w szybkim tempie poważne

roboty przygotowawcze. Poza robotami w kamieniu prowadzono intensywnie popęd chodników w odkrytych pokładach VIII, XII, XIII i XIV, przy czym ilość wykonanych chodników, która w 1918 r. wynosiła około 5.000 m, w r. 1923 wzrosła czterokrotnie i wyniosła przeszło 20.000 m. b.

Postęp robót górniczych szedł w parze z ich mechanizacją. Jednocześnie uzupełniono i rozszerzono urządzenia maszynowe, a mianowicie ustawiono 2 kotły, turbokompresor na 20.000 m³ na godz., turbogenerator na 3.500 KW, zbudowano rozdzielnię elektryczną, suchą sortownię, szereg budynków gospodarczych i rozszerzono budynek warsztatów; w Jawiszowicach ustawiono kotły, prowizoryczną wieżę szybową, warsztaty, budynek wraz z instalacją kompresorów, rozdzielnię elektryczną z urządzeniem wewnętrznym, budynek dla maszyny wyciągowej do pogłębienia szybu. Prócz tego prowadzono w dalszym ciągu wiercenia badawcze, zapoczątkowane w czasie wojny, odwiercając ostatnie dwa otwory Nr. XXV i XXVI.

Wobec wzrostu liczby robotników postawiono 2 domy robotnicze po 6 mieszkań, 1 dom na 16 mieszkań, 1 barak na 70 łóżek, zaś w Jawiszowicach dom urzędniczy na 4 mieszkania, 3 domy robotnicze po 6 mieszkań i 1 barak noclegowy na 70 łóżek.

Dokonywane w tym okresie inwestycje miały na celu doraźne podwyższenie produkcji kopalni ze względu na światowy głód węgla. Co się tyczy inwestycji kapitałnych, zapoczątkowanych przez rząd

austriacki w związku z budową szybu Jawiszowice, to z powodu trudności finansowych roboty w tej dziedzinie prowadzono w bardzo wolnym tempie.

Trudności finansowe przedsiębiorstwa w pierwszych latach administracji polskiej były bardzo znaczne. Stosunek budżetowy i finansowy do Skarbu Państwa nie został jeszcze ustalony. Powstała siłą faktu autonomia finansowa przedsiębiorstwa, które gospodarowało środkami, uzyskanymi ze sprzedaży węgla, przy czym było obciążone z czasów austriackich zobowiązaniami względem dostawców maszyn i artykułów technicznych.

W związku z tymi zobowiązaniami kopalnia zaciągnęła w 1919 r. w Böhmische Recompte Bank w Pradze kredyt w wysokości miliona koron czeskich, który został spłacony w 1922 r.

Mimo trudności finansowych okres inflacyjny został wyzyskany w całej pełni dla inwestycji, zwiększających sprawność produkcji. Koszt inwestycji między 1919 a 1923 r. wykonanych prawie wyłącznie z dochodów kopalni wynosił, w przeliczeniu na obecną walutę, około 5 milionów złotych.

Kryzys stabilizacyjny, który rozpoczął się 1924 r. i odbił się na wszystkich gałęziach produkcji, wpłynął również na produkcję kopalni Brzeszcze. Podczas gdy od 1919 do 1923 r. włącznie produkcja ta stale wzrastała i wynosiła: w 1920 r. — 238.000 ton, w 1921 r. — 266.000 ton, w 1922 r. — 293.000 ton, w 1923 r. — 311.000 ton, to w 1924 r. spadła ona do 289.000 ton.

Pogorszenie sytuacji finansowej państwa, jakie nastąpiło w związku z kryzysem i wojną celną polsko-niemiecką odbiło się na gospodarce kopalni Brzeszcze. Już w 1924 r. został wstrzymany popęd przekopów, oraz głębienie szybu w Jawiszowicach, zaś roboty kamienne na dole ograniczono na razie do robót na poziomie 230 m, których zakończenie było niezbędne. Wstrzymano również wszystkie inwestycje w dziale maszynowym, ograniczając się jedynie do uruchomienia urządzeń już dostarczonych, względnie do instalacji najkonieczniejszych, niezbędnych do utrzymania ruchu kopalnianego.

W 1926 r. nastąpiła poważna zmiana koniunktury ze względu na wybuch strajku angielskiego, to też w tym okresie produkcja kopalni Brzeszcze wzrosła i wyniosła 411.000 ton. Jakkolwiek w roku tym również żadne inwestycje nie zostały przeprowadzone, to jednak dzięki poprzednio poczynionym wkładom i ulepszeniom gospodarki kopalnianej, kopalnia Brzeszcze, przejęta przez Rząd Polski w stanie zupełnego opuszczenia z dużymi brakami w zapasach materiałów, pozbawiona kapitału obrotowego i obciążona znacznymi zobowiązaniami, stanowiła już w 1927 r. przedsiębiorstwo, które spłaciło swe główne zobowiązania z własnych środków, nie korzystając z pomocy Skarbu Państwa ani bezpośrednio, ani pośrednio przez banki państwowe, przy czym 31 III 1927 r. posiadała w kasie około 400 tysięcy złotych, należności około 600 tys. zł, zapasów w materiałach na około 700 tys. zł a długów tylko około

200 tys. zł. Poza tym inwentarz przedsiębiorstwa w postaci robót górniczych i nowych urządzeń i maszyn zwiększył się w porównaniu do 1919 r., jak wyżej wspomniano, o około 5 milionów zł.

Dzięki temu podniesieniu stanu kopalni Brzeszcze i jej zmechanizowaniu miała ona możliwość w następnych latach wykonać szereg kapitalnych inwestycji, mających na celu zabezpieczenie przyszłości przedsiębiorstwa, czerpiąc ze Skarbu Państwa w formie dotacji stosunkowo nieznaczne sumy.

W związku z tym należy stwierdzić, że kopalnia Brzeszcze już od początków administracji polskiej była przedsiębiorstwem dochodowym, przy czym dochód za okres do marca 1927 r. włącznie wyniósł około 5,5 miliona złotych, (można przyjąć, że wpłaty kopalni do Skarbu i dotacje dla niej ze Skarbu w tym okresie, po przeliczeniu na złote, wzajemnie się kompensują), został zaś użyty na podniesienie wartości i sprawności technicznej przedsiębiorstwa.

2. Kopalnia Brzeszcze w okresie od r. budżetowego 1927/28 do ostatnich czasów.

Okres od kwietnia 1927 r. stanowi okres właściwego rozwoju Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.

W ciągu trzyletniego zastoju, który nastąpił w 1924 roku, kiedy roboty przygotowawcze, jak i głębienie szybów musiały być wstrzymane, zapasy węgla przygotowanego do odbudowy, zostały znacznie uszczuplone i przy ówczesnej produkcji około 500.000 ton

rocznie wystarczyłyby zaledwie na kilka lat. Dla uniknięcia wstrzymania eksploatacji i zwolnienia robotników oraz dla zabezpieczenia majątku przedsiębiorstwa, zdecydowano kontynuować rozpoczęte w swoim czasie inwestycje, których plany były już uprzednio przygotowane, a które miały na celu zakończenie budowy szybu w Jawiszowicach i udostępnienie do eksploatacji nowych pokładów węgla pierwszorzędnej jakości.

Powzięcie decyzji w tej sprawie było poprzedzone szeregiem bardzo dokładnych analiz i ekspertyz, wykonanych przez wybitnych rzeczoznawców, w liczbie których byli: wice-dyrektor Instytutu Geologicznego inż. gór. Stefan Czarnocki, prof. Akademii Górniczej ś. p. inż. gór. H. Czeczott, oraz prof. inż. J. Obrąpalski.

Według opinii geologa inż. Czarnockiego zapasy węgla, nadające się do odbudowy w promieniu szybów Brzeszcze i Jawiszowice, wynoszą około 200 milionów ton.

Prof. Czeczott w swoim orzeczeniu oświadczył, że „Zapasy, podane przez Czarnockiego są olbrzymie i wystarczą na 150 lat intensywnej odbudowy”, przy czym podkreślił, że

„jest nader pilną sprawą przygotowanie do odbudowy dolnej grupy pokładów, zawierających wysokowartościowy węgiel odkrytych w otworze szybu Jawiszowice i w samym szybie”.

Na zasadzie powyższej opinii rzeczoznawców został opracowany plan inwestycyjny, oparty na zakończeniu zapoczątkowanej za czasów austriackich budowy szybu w Jawiszowicach wraz z wszystkimi instalacjami i urządzeniami. Preliminarz inwestycyjny obejmował kwotę około 10 milionów franków szwajc. (9,650.000), przy czym przewidywano, że znaczna część tej sumy będzie pokryta z własnych funduszy przedsiębiorstwa, a tylko część będzie uzyskana jako dotacja ze Skarbu Państwa, zaś projektowane tempo rozbudowy miało doprowadzić do produkcji przeszło 1 miliona ton rocznie już w 1936.

Wobec tego, że zapotrzebowanie Państwa dla kolei i instytucji państwowych wynosiło w owym czasie przeszło 3,5 miliona ton, w zakresie zaś tych dostaw kopalnia Brzeszcze miała zastrzeżoną wolną rękę, przyszłość rozbudowanej kopalni i jej rentowność wydawały się zapewnione.

Wykonanie planu inwestycyjnego rozpoczęto od pogłębienia szybu Andrzej II w Brzeszczach o 207 m, t. j. do poziomu 434 m, oraz szybu Andrzej III w Jawiszowicach o 190,60 m, t. j. do poziomu 435 m, jednocześnie zostały założone międzypoziomy na 258 m i 360 m; oba szyby zostały połączone przekopem na poziomie 260—230 m. Poza tymi kapitalnymi robotami górniczymi, zostały wykonane wszelkie instalacje mechaniczne i urządzenia pomocnicze, niezbędne dla uruchomienia szybu w Jawiszowicach, a więc: wieża wyciągowa, budynek nadszybo-

wy, sortownia z mostami łączącymi, hale maszyn z maszyną wyciągową i t. d.

Wszystkie te kapitalne inwestycje zostały wykonane w okresie pomiędzy 1 kwietnia 1927 r. a końcem roku budżetowego 1933/34, koszt zaś ich wy-



Ogólny widok kopalni w Jawiszowicach.

niósł około 14,5 milionów złotych (14,444.685), przy czym wydatki na roboty górnicze stanowią około 4,5 miliona, zakup różnych maszyn i ruchomości — około 3 milionów, oraz koszt sortowni wyniósł około 2 milionów złotych. Należy przy tym podkreślić, że wydatki, związane z budową szybu w Jawiszowicach wyniosły około 9 milionów zł, pozostała zaś kwota

około 6 milionów zł została wydatkowana na inwestycje w samych Brzeszczach, niezbędne dla podtrzymania normalnej produkcji kopalni aż do chwili zakończenia budowy szybu w Jawiszowicach.

Wydatki inwestycyjne kopalni Brzeszcze w okresie ostatnich 2 lat budżetowych 1934/35 i 1935/36 ograniczały się do robót i zakupów niezbędnych dla konserwacji wykonanych już obiektów lub dla utrzymania bieżącej produkcji. Wydatki te wyniosły w ciągu tych dwóch lat łącznie około 0,5 miliona złotych.

W rezultacie Rząd Polski jest w chwili obecnej właścicielem poważnego obiektu kopalnianego, zaopatrzonego w najbardziej nowoczesne instalacje, mogące dać rocznie przeszło 1,5 miliona ton węgla pierwszorzędnej jakości, a mającego zabezpieczoną produkcję w tej wysokości na przeszło 150 lat.

Majątek ruchomy i nieruchomy kopalni Brzeszcze według bilansu na 31 III 1936 r. oceniony jest na sumę 26,611.851,74 zł, kapitał amortyzacyjny na 3,961.218,45 zł. W bilansie tym tereny węglowe i zapasy węgla są ocenione tylko na około 0,5 miliona zł, cyfra ta jest jednak dowolna i absolutnie nie odpowiada rzeczywistej ich wartości. Należy uświadomić sobie, że substancja węglowa, zawarta w pokładach, nie będąc jeszcze odkrytą do odbudowy, jest w stanie potencjalnym i posiada wartość względną, gdyż do odkrycia wymaga nie tylko włożenia odpowiedniego kapitału, ale również dłuższego okresu

czasu. Z chwilą jednak gdy kopalnia, (jak to mamy w Brzeszczach) jest zbudowana, a tereny są odkryte kapitałnymi robotami górniczymi, gdy zapasy wysokokalorycznego węgla, znajdujące się na nieznacznej przestrzeni (około 7,4 km²) na głębokości, nadającej się do eksploatacji przy dogodnych warunkach odbudowy, wynoszą przeszło 200 milionów ton, co daje pewność osiągnięcia znacznych zysków przez bardzo długi okres lat — to wartość takich terenów, a tym samym całego obiektu jest bardzo znaczna.

Chcąc wyprowadzić cyfrę wartości kopalni Brzeszcze, należy zysk, który Skarb Państwa, jak to będzie dalej wyjaśnione, może osiągać z tego przedsiębiorstwa przy pełnym jego uruchomieniu, skapitalizować przez pewną liczbę lat i to będzie najśluszniejszą oceną wartości Brzeszcz.

III. Zbyt węgla kopalni Brzeszcze i jej wyniki finansowe.

Wyniki finansowe kopalni Brzeszcze podobnie jak i innych kopalń zależą przede wszystkim od wysokości jej produkcji, która z kolei jest uzależniona od zbytu węgla. Ponieważ od szeregu lat zbyt węgla w Polsce regulowany jest przez Konwencję Węglową, zaś stosunek do niej kopalni Brzeszcze zależny jest od decyzji Rządu, przeto sytuacja finansowa kopalni Brzeszcze uzależniona jest właściwie od stosunku Rządu do Konwencji. W związku z tym w obecnej chwili kopalnia Brzeszcze pozbawiona jest możliwości wykorzystywania w tej dziedzinie szeregu momentów, które w ramach obowiązującej umowy konwencyjnej, dostępne są dla kopalń prywatnych.

Działalność kopalni Brzeszcze, jako skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, podlega dwóm regulatorom: z jednej strony dyrektywom Rządu, mianowicie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, odpowiadającego za ogólny kierunek polityki węglowej, z drugiej strony — dążeniu do osiągania zysku tak, jak to ma miejsce w przedsiębiorstwach prywatnych.

Przy powstaniu Konwencji Węglowej w 1925 r. kopalnia Brzeszcze do Konwencji nie przystąpiła. Dopiero w 1927 r. przy odnawianiu Konwencji Węglowej na skutek zarządzenia Ministerstwa Przemysłu

i Handlu z dnia 29 lipca 1927 r. kopalnia Brzeszcze, nie wstępując do Konwencji, dała po raz pierwszy zobowiązanie przestrzegania postanowień Konwencji przy dostawach przedsiębiorstwom i osobom prywatnym, jak również stosowania przy wszelkich sprzedażach cen i warunków płatności, ustalonych przez Konwencję. Przy dostawach węgla instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym kopalnia Brzeszcze zachowała pod względem ilości i sortymentów wolną rękę.

To stanowisko kopalni Brzeszcze było wyrazem ówczesnego poglądu Rządu, że przedsiębiorstwa państwowe winny służyć przede wszystkim do zaspokojenia potrzeb zakładów, należących do tego samego właściciela, t. j. do Skarbu Państwa. Wyrazem tego poglądu była również uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 9 sierpnia 1925 r., która wyraźnie nakazywała, aby przedsiębiorstwa państwowe dokonywały zakupów potrzebnych im materiałów i wyrobów przede wszystkim w przedsiębiorstwach państwowych, wytwarzających te materiały, czy wyroby.

Podobny pogląd istnieje również i w innych państwach, n. p. w Prusach, posiadających własne kopalnie o bardzo dużej produkcji w stosunku do ogólnego wydobycia i przy ogólnym nadmiarze węgla. Kopalnie państwowe posiadają tam wolną rękę w dostawach dla urzędów i przedsiębiorstw rządowych pruskich, oraz specjalne warunki co do wysokości dostaw dla kolei, władz i instytucyj państwo-

wych Rzeszy. System ten nie uległ zmianie nawet po wyodrębnieniu pod względem prawnym tak kopalń rządowych, jak i przedsiębiorstw państwowych, odbierających węgiel.

Sytuacja kopalni Brzeszcze uległa zasadniczej zmianie przy odnawianiu Konwencji w 1931 r., kiedy kopalnia ta na skutek polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu przystąpiła do Konwencji bez zagwarantowania sobie wolnych dostaw rządowych, wskutek czego do licencji jej, (która miała być wyznaczona w drodze arbitrażu), zostały wliczone również i dostawy rządowe.

Podpisując Konwencję, kopalnia Brzeszcze, na zlecenie Rządu zastrzegła, że po zakończeniu budowy szybu w Jawiszowicach cały stosunek do Konwencji pod względem licencji będzie poddany rewizji. Zastrzeżenie to nie zostało zrealizowane, przeciwnie — pomimo, że szyb Jawiszowice jest już od 1934 r. zakończony i że kopalni Brzeszcze ze względu na podniesienie zdolności produkcyjnej należało się znaczne podniesienie licencji, produkcja kopalni Brzeszcze została zmniejszona w 1933 r. przez odjęcie z jej licencji 2.900 ton miesięcznie, na rzecz innych kopalń.

Jak wynika z wyżej przedstawionego krótkiego zarysu historii stosunku kopalni Brzeszcze do Konwencji, stosunek ten był właściwie odzwierciedleniem stosunku Rządu do tej organizacji. Rząd w imię ogólnych interesów polityki węglowej zre-

zygnował z zabezpieczenia dla swej kopalni zasadniczych korzyści, z których w pełnej mierze korzystają właściciele kopalń, będący jednocześnie właścicielami zakładów, spożywających węgiel, a mianowicie z prawa zabierania produkcji tych kopalń na potrzeby zakładów, należących chociażby w części do tegoż właściciela, poza licencją, ustaloną przez Konwencję. Podczas gdy prawo to jest wykorzystywane przez kopalnie prywatne w stosunku do zakładów, należących do tegoż właściciela chociażby w ok. 40%, Rząd — będący w 100% właścicielem z jednej strony kopalni Brzeszcze, z drugiej strony szeregu instytucyj, zakładów i urzędów, zużywających przeszło 3 miliony ton węgla rocznie, — rezygnuje z uprawnień w tej mierze, przysługujących mu w ramach obowiązującej umowy konwencyjnej i w ten sposób ogranicza zbyt, a więc produkcję i zyski własnej kopalni na rzecz prywatnego przemysłu węglowego.

Wskutek tego produkcja i zbyt węgla Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze w okresie od 1932 r. stale spada w stosunku do całości produkcji i zbytu węgla w Polsce, jak to wynika z poniżej przytoczonego zestawienia:

Sytuacja ta odbija się na wynikach finansowych kopalni, które zostały ujęte w zestawieniu porównawczym za lata od 1927/28 do 1935/36, przytoczonym przy końcu niniejszej pracy.

Z zestawienia tego wynika, że kopalnia Brzeszcze była w omawianym okresie przedsiębiorstwem rentownym, które z zysków swych zużyło około 9 milio-

Lata	P r o d u k c j a		‰ ‰	*Zbyt wewnątrz kraju		‰ ‰
	Cała Polska Tys. ton	Brzeszcze Tys. ton.		Cała Polska Tys. ton.	Brzeszcze Tys. ton.	
1932	28 834	509	1,76	15 192	437	2,87
1933	27 356	473	1,73	15 261	392	2,57
1934	29 266	443	1,51	15 781	381	2,41
1935	28 540	447	1,57	16 889	386	2,29

* Zbyt liczony jest bez zużycia własnego i deputatów.

nów zł na inwestycje, a więc na podniesienie wartości swego majątku, wpłacając jednocześnie do Skarbu Państwa 739.000 zł, jako pozostałość czystego zysku, oraz 4,141.381 zł tytułem podatków.

W ostatnich jednak latach (od 1931/32 r.) w miarę spadku produkcji i obniżki ceny sprzedażnej węgla, zyski kopalni stale maleją i nawet nie wystarczają na pokrycie statutowej amortyzacji.

Należy tu dodać, że wyżej wspomniane mniej korzystne wyniki finansowe Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze w ostatnich latach nie są bynajmniej spowodowane jej rzekomo wysokimi kosztami własnymi, jak o tym głoszą niektóre wypowiedziane o tej kopalni opinie. Przeciwnie, kopalnia Brzeszcze należała stale i należy obecnie w dalszym ciągu do kopalń, mających najniższe koszty własne, co stwierdziła już Komisja Ankietowa badania warunków i kosztów produkcji, powołana rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 20 XII 1926 r.

W danych, które są w posiadaniu Instytutu Badań Koniunktur Gospodarczych i Cen oraz Biura Kontroli Cen wynika, że kopalnia Brzeszcze pomimo wyżej przytoczonych ograniczeń na korzyść prywatnego przemysłu węglowego również i w latach 1934 i 1935 należy do kopalń o najniższych kosztach własnych.

Niskie koszty własne kopalni Brzeszcze mogłyby być jeszcze nadal znacznie obniżone, gdyby kopalnia Brzeszcze pod względem wysokości licencji,

w stosunku do jej zdolności produkcyjnej była zrównana z innymi kopalniami.

Jeżeli chodzi o zdolność produkcyjną kopalni Brzeszcze (bez kopalni Jawiszowice), to już w 1931 r. Komisja delegowana przez Konwencję Węglową określiła ją na 1,200.000 ton rocznie. Faktyczna produkcja kopalni Brzeszcze za ostatnie 2 lata wynosi około 450.000 ton rocznie. Stosunek faktycznego wydobycia do zdolności produkcyjnej w przemyśle węglowym, jako całości, jest znacznie korzystniejszy. Przedstawiciel Konwencji Węglowej, p. Antoni Olszewski w „Przeglądzie Gospodarczym” z 1936 r. w artykułach p. t.: „Stan przemysłu węglowego na przełomie lat 1935/36” w ten sposób określa ten stosunek:

„...zdolność wytwórcza naszego górnictwa, którą należy szacować na 50—60 milionów ton rocznie, przekracza blisko dwukrotnie obecne zapotrzebowanie rynku”.

Kapitałne urządzenia kopalni Jawiszowice (sortownia, urządzenie szybu), dają możliwość osiągnąć wydobycie znacznie większe niż w samej kopalni Brzeszcze. Oczywiście, po wybudowaniu Jawiszowic, zdolność produkcyjna kopalni Brzeszcze, jako całości, t. j. łącznie z kopalnią Jawiszowice bardzo wydatnie wzrosła i stosunek faktycznego wydobycia do zdolności produkcyjnej kopalni Brzeszcze obecnie jeszcze bardziej się pogorszył.

W razie podniesienia produkcji kopalni Brzeszcze do tego stosunku, jaki jest na innych kopalniach, ma

ona wszelkie szanse stanąć w rzędzie najbardziej rentownych kopalń węgla w Polsce. Wynika to z wyżej przedstawionych danych, które stwierdzają, że węgiel brzeszczański już obecnie jest gatunkowo lepszy, niż węgiel szeregu kopalń polskich, ciesząc się ustaloną dobrą opinią na rynku węglowym. Po przeniesieniu produkcji do szybu Jawiszowice marka węgla brzeszczańskiego zrówna się pod względem kaloryczności, a zatem i pod względem ceny z najlepszymi markami Śląska, przy czym zapasy tego węgla, mogą wystarczyć na przeciąg czasu około 150 lat.

Jeśli podzielić kopalnie na te, które mają wysokie koszty własne i niską kaloryczność węgla, t. j. na takie, które wymagają ochrony przez kartel i na te, które ze względu na wysoką kaloryczność i niskie koszty własne swego węgla ochrony tej nie potrzebują, to kopalnia Brzeszcze należy do tej drugiej kategorii. To też, gdyby Konwencja była rozwiązana, wypadłoby to z korzyścią dla kopalni Brzeszcze, która miałaby możliwość rozszerzenia swej produkcji i która — mając po temu naturalne warunki i odpowiednią organizację przedsiębiorstwa — mogłaby wytrzymać najdalej idącą konkurencję.

IV. Zarzuty i prawda o Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze.

Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze zajmuje wybitne miejsce we wszelkich enuncjacjach przedstawicieli kierunku t. zw. antyetatystycznego w artykułach, umieszczanych w ich organach prasowych i w wydawnictwach, przez nich finansowanych. Traktowana jest ona niemal jako klasyczny przykład błędnej polityki, będącej rzekomo jaskrawym wyrazem „przerostu etatyzmu”.

Nie zamierzając bynajmniej wkraczać w dziedzinę rozważań ekonomicznych na temat występowania Państwa w roli przedsiębiorcy, a tym samym na temat celowości czy też konieczności zatrzymania kopalni Brzeszcze w administracji państwowej, praca niniejsza ma na celu przedstawienie o Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze prawdy, niejednokrotnie zbyt bezceremonialnie zniekształcanej w opinii publicznej.

Zarzuty stawiane Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze, dotyczące z jednej strony wartości kopalni i jej naturalnych warunków rozwojowych, zmierzają z drugiej strony do wykazania rzekomo błędnego nastawienia Rządu w stosunku do tego obiektu ze szkodą dla całości polskiego przemysłu węglowego.

Pierwsza kategoria zarzutów nie może się utrzymać w świetle opartego na cyfrach i dokumentach opisu Państwowej Kopalni Węgla Brzeszcze, zawartego w poprzednich rozdziałach niniejszej pracy. Ani zarzut niskiej wartości węgla brzeszczańskiego, ani zarzut wysokich kosztów własnych i deficytowości kopalni, absolutnie nie odpowiadają rzeczywistości. Oficjalne, wielokrotnie sprawdzane dane dają w tej sprawie świadectwo wręcz przeciwne i dają podstawę do oceny wysokiej wartości kopalni Brzeszcze, jako zdrowego i wzorowo postawionego obiektu górniczego, o olbrzymich zapasach pierwszorzędного węgla.

Jeżeli chodzi o zarzuty stawiane Rządowi z powodu stosunku jego do kopalni Brzeszcze, to dotyczą one przede wszystkim dwóch momentów: nadmiernej rozbudowy tej kopalni za pieniądze „podatkowe“, oraz rzekomego jej uprzywilejowania w stosunku do prywatnego przemysłu węglowego.

Czy zarzuty te są słuszne?

Rzekoma „nadmierna rozbudowa“ kopalni Brzeszcze była po raz pierwszy poruszona publicznie przez referenta budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na 1933/34 r., posła dra Pawła Minkowskiego, który w swym sprawozdaniu określił tę sprawę mianem „inflacji inwestycyjnej“ i wypowiedział się za oparciem planu rozbudowy Brzeszcz na „Jawiszowicach skromniejszych, instalowanych stopniowo na maksymalną wydajność 500.000 do 600.000 ton“, co odpowiadałoby produkcji dotychczasowej kopalni Brzesz-

cze. Sprawę tę poruszył ostatnio dr T. Bernadzikiewicz w pracy swej p. t.: „Przerosty etatyzmu”.

Rzeczywiście, instalacje w Jawiszowicach są obliczone na dwukrotną mniej więcej wydajność w porównaniu z obecną wydajnością Brzeszcz. Jak się jednak przedstawia kalkulacja tego zagadnienia?

Przedewszystkiem należy uwzględnić, że w kwocie około 15 milionów zł, wydatkowanych na inwestycje, bardzo znaczną część stanowią wydatki na roboty górnicze, zakup maszyn i inne wydatki, zupełnie niezależne od rozmiarów możliwego wydobywania w przyszłości. Oszczędność, jakaby się uzyskało w razie zmniejszenia inwestycji przez zaprojektowanie budowy szybu o zdolności produkcyjnej mniejszej, odpowiadającej dotychczasowej wydajności szybu Andrzej II w Brzeszczach, wyniosłaby zaledwie około 2 milionów złotych. Wobec tego, że w nieznanym promieniu koło szybów Brzeszcze—Jawiszowice znajduje się około 200 milionów ton zapasów wyborowego węgla, który przy intensywnym wydobywaniu wystarczy na przeszło 150 lat, zrobienie tak nieznacznej oszczędności w wydatkach inwestycyjnych kosztem ograniczenia produkcji na cały czas istnienia kopalni, byłoby błędem w górnictwie niepraktykowanym.

W górnictwie węglowym produkcja i związany z nią zbyt podlegają znacznym wahaniom koniunkturalnym nie tylko na przestrzeni lat, ale nawet w przeciągu jednego roku i każda kopalnia musi być zawsze przygotowana na chwilową, paromiesięczną,

znacznie większą produkcję, to też kapitalne urządzenia kopalni muszą być i są wszędzie robione z dostatecznym zapasem; stanowi to podstawową zasadę przy instalowaniu nowych szybów i sortowni. Dotychczasowe urządzenia mechaniczne w kopalni Brzeszcze w stosunku do jej normalnego wydobywania były zawsze niedostateczne z punktu widzenia możliwości pokrycia większego zapotrzebowania, to też rozpoczęta w r. 1918 przez rząd austriacki budowa szybu w Jawiszowicach zaprojektowana była już wtedy na znacznie większą produkcję.

Należy dodać, że przy opracowaniu i wykonaniu planu inwestycji w Jawiszowicach, wszystkie urządzenia pomocnicze i maszyny, zarówno jak i domy robotnicze, zostały potraktowane bardzo oszczędnie i będą uzupełniane tylko w miarę wzrostu produkcji.

Cały plan rozbudowy kopalni Brzeszcze był przedmiotem dokładnych analiz i rozważań ze strony nie tylko Dyrekcji przedsiębiorstwa, Rady Administracyjnej, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, lecz również był przedstawiany ciałom parlamentarnym przy uchwalaniu w budżecie Ministerstwa Przemysłu i Handlu dotacji ze Skarbu Państwa dla kopalni Brzeszcze. Wyłoniona w swoim czasie specjalna podkomisja Komisji Budżetowej Sejmu dla zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych, w której m. in. uczestniczył wiceprezes obecnie działającej Komisji dla zbadania przedsiębiorstw państwowych, poseł Hołyński, odbyła specjalne posiedzenie poświęcone Brzeszczom, w którym uczestniczyli

członkowie podkomisji, referenci budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Sejmie i Senacie, oraz szereg wyższych urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a także Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego, któremu w owym czasie kopalnia Brzeszcze podlegała, inż. Julian Cybulski, obecny Dyrektor Polskiej Konwencji Węglowej, członek powołanej w 1936 r. Komisji dla zbadania przedsiębiorstw państwowych, oraz wyłonionej przez nią specjalnej podkomisji, która badała kopalnię Brzeszcze. Na posiedzeniu tym członkowie podkomisji nie wyrażali żadnych wątpliwości co do projektowanych inwestycji w Brzeszczach.

Jak z powyższego widać, inwestycje w Brzeszczach zostały przeprowadzone dopiero po dokładnym, wyczerpującym i wszechstronnym zbadaniu tej sprawy przez wszystkie władze przedsiębiorstwa, bezpośrednio i pośrednio, a także przez ciała parlamentarne. Gdyby inwestycje te nie były zrobione, to w ciągu najbliższych kilku lat kopalnia musiałaby być zamknięta.

Jak wynika z przebiegu prac nad projektem rozbudowy kopalni Brzeszcze, można mieć pewność, że decyzja co do rozmiarów inwestycji w Brzeszczach została powzięta z oględnością po dokładnej analizie wszystkich podstawowych elementów tego planu.

Zarzut o charakterze ściśle agitacyjnym, że „nadmierzna” rozbudowa Brzeszcz została dokonana z „pieniędzy podatkowych” traci na sile w świetle przytoczonych już poprzednio cyfr, świadczących

o tym, że na ogólną sumę około 15,000.000 zł wydatków inwestycyjnych dotacje ze Skarbu Państwa wyniosły około 6,000.000 zł, przy czym w tym samym okresie kopalnia Brzeszcze wpłaciła do Skarbu ze swych zysków 739.000 zł, oraz z tytułu różnych podatków w okresie od 1927/28 do 1935/36 r. włącznie — ogółem 4,141.380,61 zł.

Drugi z zarzutów stawianych Rządowi, dotyczy rzekomego „uprzywilejowania” kopalni Brzeszcze, które ma się wyrażać w:

- 1) niepłaceniu przez kopalnię Brzeszcze podatków, ponoszonych przez cały przemysł węglowy,
- 2) zwolnieniu jej od udziału w niekorzystnym eksporcie,
- 3) specjalnie wysokiej kwocie licencyjnej,
- 4) uprzywilejowaniu kopalni Brzeszcze w dziedzinie dostaw na potrzeby rządowe.

Rozpatrzmy te wszystkie punkty po kolei.

1) Kopalnia Brzeszcze w związku z komercjalizacją podlega opodatkowaniu na tych samych zasadach, co przemysł prywatny. Co się tyczy podatku majątkowego, to rzeczywiście Brzeszcze podatku majątkowego nie płaca, zaś kopalnie prywatne płaciły; suma jednak tego podatku, w stosunku do obrotów kopalń węgla jest znikoma, a mianowicie podatek majątkowy od kopalni Brzeszcze za lata 1934 i 1935 wyniósłby łącznie około 20.000 zł. Obecnie podatek ten jest zawieszony. Należy jednak podkreślić, że kopalnia Brzeszcze znajduje się w gor-

szym położeniu aniżeli inne kopalnie z powodu obciążenia pracowników kopalni podatkiem specjalnym od wynagrodzeń z funduszków publicznych, co wyniesie rocznie około 100.000 zł i w rezultacie odbije się w tej, czy innej formie ujemnie na wynikach finansowych przedsiębiorstwa.

2) Pogląd jakoby zwolnienie od udziału w eksporcie był jakimś przywilejem, polega na nieporozumieniu. Przeciwnie, wobec tego, że Rząd, popierając eksport, przyznaje kopalniom eksportującym pewne przywileje i ulgi, z których Brzeszcze, nie eksportując — nie korzystają, przeto niebranie udziału w eksporcie należy zaliczyć nie do przywilejów kopalni Brzeszcze, ale do jej braków. W eksporcie uzyskiwane są wprawdzie przeciętnie ceny niższe, niż wewnątrz kraju, jednak wskutek rozkładu kosztów własnych kopalń na większą ilość wydobytego węgla uzyskuje się na tym znaczne korzyści. To też kopalnia Brzeszcze w zrozumieniu własnego interesu będzie dążyć, aby jaknajprędzej przejść do rzędu kopalń eksportujących i w tym eksporcie uzyskać jaknajwiększy kontyngent.

3) Rzekome „uprzywilejowanie“ kopalni Brzeszcze pod względem przyznanej jej kwoty licencyjnej w rzeczywistości daje obraz wręcz przeciwny. W przeciągu lat 1932, 1933, 1934 i 1935 produkcja węgla w całej Polsce pozostawała prawie bez zmiany, natomiast produkcja kopalni Brzeszcze wskutek zmniejszenia jej licencji spadła o 10%, to też gdy w 1932 r. udział produkcji kopalni Brzeszcze w pro-

dukcji całej Polski stanowił 1,76%, to w 1935 r. spadł do 1,57%.

Jeśli chodzi o zbyt wewnątrz kraju, to w 1932 r. zbyt wszystkich kopalń wynosił 15.192 tys. ton, a w 1935 r. — 16.881 tys. ton czyli w ciągu tych 4-ch lat wzrósł o około 10%; natomiast zbyt kopalni Brzeszcze spadł o przeszło 10%, gdyż w 1932 r. wyniósł 437 tys. ton a w 1935 r. — 386 tys. ton. W procentach udział kopalni Brzeszcze w ogólnym zbycie wewnętrznym w 1932 wynosił 2,87% a w 1935 r. — 2,29%. Wskazuje to, że tak produkcja, jak i zbyt w przeciągu czterech ostatnich lat przesunęły się wewnątrz Konwencji na korzyść innych kopalń.

Należy tu podkreślić, jak to było już poprzednio wspomniane, że mimo zakończenia budowy szybu w Jawiszowicach kopalnia Brzeszcze, wbrew uczynionemu przez nią przy wstąpieniu do Konwencji zastrzeżeniu, nie otrzymała żadnego dodatkowego przydziału, — przeciwnie, produkcja kopalni Brzeszcze została zmniejszona w 1933 r. przez odjęcie z jej licencji 2.900 ton miesięcznie. Również nie korzysta kopalnia Brzeszcze z żadnych dodatkowych przydziałów, z których stale korzystają inne kopalnie, w ich liczbie nawet takie, które podobnie, jak kopalnia Brzeszcze, nie eksportują, jak np. Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla. Wskutek tego produkcja Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla wzrosła w 1935 r. o 87.062 ton w stosunku do 1934 r., a więc o 13%, podczas gdy produkcja kopalni Brzeszcze w 1935 r. utrzymała się na poziomie 1934 roku.

Tak wygląda „uprzywilejowanie” kopalni Brzeszcze pod względem licencji.

4) Pozostaje jeszcze do rozpatrzenia zarzut rzekomego uprzywilejowania Brzeszcz w dostawach do zakładów i instytucyj rządowych.

Nie tylko w organach prasy, lecz nawet na posiedzeniach ciał ustawodawczych było wygłoszone zdanie³, że kopalnia Brzeszcze posiada „kiepski węgiel” i utrzymuje się sztucznie przy życiu tylko dzięki temu, że zakłady i instytucje państwowe — pod przymusem „z góry” — węgiel ten zakupują, przepłacając na każdej tonie po zł 5,80, co w rezultacie miało dać Skarbowi w 1934/35 roku „niewykazaną w bilansie” stratę w wysokości zł 1,635.000 — a po potrąceniu wykazanej przez Brzeszcze nadwyżki zysku brutto w kwocie 600.000 zł — strata Skarbu rzekomo wyniesie 1 milion zł.

Tak twierdzą krytycy. Jak jednak świadczą o tej sprawie fakty?

Analizy porównawcze węgla ze wszystkich kopalń wydane przez Polski Komitet Energetyczny w 1924 roku oraz analizy robione przez koleje żelazne stwierdzają niezbicie, że kaloryczność węgla brzeszczańskiego jest w przybliżeniu o 1.000 jednostek cieplnych wyższa od przeciętnej kaloryczności węgla wszystkich innych kopalń małopolskich, zaliczonych przez Konwencję na równi z Brzeszczami do tej

³ Przemówienie sen. Heymann-Jareckiego w czasie debaty budżetowej, Nr. 15 „Polityki Gospodarczej” z dnia 10 V 1936 str. 16 i inne.

samej kategorii III b i uzyskujących za swój węgiel jednakową z nimi cenę. Obliczenie, wykazujące, że Skarb, otrzymując za tę samą cenę węgiel znacznie lepszego gatunku, ponosi skutek tego stratę, jest oczywistym absurdem i należy przypuszczać, że źródłem jego był tylko brak prawdziwych informacji o współczesnych właściwościach poszczególnych marek węgla.

Dopóki Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze uczestniczyła w Konwencji tylko pod względem dostaw węgla na rynek prywatny, zachowując wolną rękę w sprawie dostaw do zakładów i instytucji państwowych, jej położenie było poniekąd uprzywilejowane, lecz zupełnie naturalne i sprawiedliwe. Na tej samej zasadzie opierał się i opiera się dotąd zbyt węgla z tych kopalń prywatnych, których właściciele posiadają bądź wszystkie, bądź chociażby znaczną część (ok. 40%) udziałów w innych przedsiębiorstwach przemysłowych, zużywających węgiel. Dostawy do tych przedsiębiorstw nie były i nie są tym kopalniom zaliczane na poczet licencji, przyznanej im przez Konwencję. Jeśli doliczyć do tego dostawy różnymi specjalnymi środkami przewozu (kolejki wąskotorowe rządowe i prywatne, prywatne koleje szerokotorowe, drogi wodne), które nie są wliczane do licencji, a z których korzysta część kopalń, to okaże się, że bardzo znaczna część krajowego zbytu węgla (około 30%) idzie poza licencją, w czym jednak kopalnia Brzeszcze zupełnie nie uczestniczy, gdyż od 1931 r., t. j. od daty podpi-

sania nowej umowy konwencyjnej, pozbawiającej kopalnię rządową prawa wolnej ręki przy dostawach do zakładów i instytucyj rządowych, wszystkie te dostawy wliczone są do jej licencji, której wysokość jest niewspółmiernie niska w stosunku do jej zdolności wydobywczej. Wynika stąd, że z prawa dostaw pozalicencyjnych do zakładów własnych nie korzysta tylko kopalnia państwowa. Czy można to nazywać jej uprzywilejowaniem?

Konkurenci kopalni Brzeszcze twierdzą jeszcze, że udział tej kopalni w dostawach kolejowych jest nadmierny ze szkodą dla kopalń prywatnych. Zapominają oni o tym, że rynkowa cena węgla jest znacznie wyższa od ceny, którą płaci kopalniom kolej i że dostawy kolejowe Brzeszcz są obecnie zaliczane na poczet ogólnej ich licencji. Większy udział Brzeszcz, na równi z innymi kopalniami małopolskimi w dostawach, pociąga za sobą zmniejszenie ich wysyłki na korzystniejszy rynek prywatny, co jest przywilejem wątpliwej wartości.

Z wyżej przytoczonych faktów i zestawień nieuprzedzony czytelnik musi się przekonać, że żadnego uprzywilejowania Państwowej Kopalni Brzeszcze, w porównaniu z prywatnymi kopalniami, nie ma. Wręcz przeciwnie, — zrzeczenie się ze strony władz państwowych prawa aprowidowania swych zakładów i instytucyj z własnej kopalni, poddanie tej kopalni rygorom organizacji prywatnej, jaką jest Konwencja, ograniczenie na skutek tego produkcji kopalni skarbowej do rozmiarów, które uniemożli-

wiają uruchomienie nowych instalacji kopalnianych, urządzonych kosztem wielu milionów, — przy jednoczesnym zachowaniu na kopalniach prywatnych w znacznych rozmiarach dostaw pozalicencyjnych, a więc i możliwości zwiększenia ich produkcji, wszystko to stanowi nie uprzywilejowanie, lecz upośledzenie kopalni Brzeszcze.

Zakończenie.

Jak wynika z wyżej przedstawionych danych, Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze stanowi poważny obiekt górniczy, posiadający — wbrew rozpowszechnionej o niej opinii — zapasy węgla pierwszorzędnej jakości na przeszło 150 lat eksploatacji. Mimo, że licencja kopalni Brzeszcze w porównaniu z jej zdolnością produkcyjną jest w stosunku do innych kopalń mała, kopalnia ta ma niskie koszty własne. Wszystko to świadczy, że przedsiębiorstwo to oparte jest na zdrowych naturalnych podstawach.

Sprawność i metody prowadzenia kopalni Brzeszcze, jako zakładu górniczego, nie napotkały na krytykę, natomiast zarzucano poczynienie w Brzeszczach inwestycji, przy czym jednak przemilczano, że inwestycje te były konieczne dla zachowania samego bytu tego przedsiębiorstwa.

Niezależnie jednak od interesów samej kopalni Brzeszcze, inwestycje w niej poczynione należy uznać za korzystne ze względu na ogólny interes Państwa. Występuje to z całkowitą oczywistością na tle ostatnich enuncjacji samego przemysłu węglowego¹, w których dobitnie podkreślony jest zły stan techniczny kopalń, mała ich zdolność produkcyjna i szkodliwość tego stanu rzeczy dla Państwa.

¹ Antoni Olszewski: „Przesilenie w polskim przemyśle węglowym“, marzec 1936 r., str. 8 i 16: „Stan techniczny naszego przemysłu węglowego cofa się na całej linii w stosunku do krajów z nami konkurujących. Przewaga nasza nad innymi krajami staje się zupełnym anachronizmem“. Wiel-

Przedstawiony w niniejszej pracy obraz i wynikające zeń wnioski dobitnie potwierdzają, że Rząd Polski postąpił bardzo zapobiegliwie w 1927 r., decydując się na zakończenie inwestycji w swej kopalni i nie dopuszczając do jej likwidacji pomimo starań, jakie w tym kierunku były robione. Wskutek tego Państwowa Kopalnia Węgla Brzeszcze znajduje się obecnie w bardzo dobrym stanie i ma możliwość zaspokoić znaczną część zapotrzebowania rządowego i powiększyć 3-krotnie obecne swe wydobycie, dostarczając węgiel pierwszorzędnej jakości po niskiej cenie, a nawet w razie koniecznej potrzeby — rozpocząć w stosunkowo krótkim czasie produkcję węgla gazowego i koksowego. Wszystko to świadczy o dużej wartości tego obiektu rządowego.

Brzeszcze, w styczniu 1937 r

ki zakład przemysłowy nie utrzymywany w należytym stanie bez stałych renowacji i nowych inwestycji, staje się z biegiem czasu jednostką gospodarczą, pozbawioną wszelkiej wartości — prostą rupieciarnią. Poza tym, żaden inny przemysł i żadna dziedzina nie jest w stanie żyć tak długo kosztem rezerw w materiałach, urządzeniach i robotach przygotowawczych, nagromadzonych uprzednio, jak też kosztem robót, które będą musiały być wykonane w przyszłości. Należy jednak zdać sobie sprawę, iż górnictwo nasze i pod tym względem doszło do swego kresu“.

Komunikat Prezydium Unii Przemysłu Górniczo-Hutniczego (I. K. C. Nr. 102 z dnia 11 IV 36 r.): „...kopalnie nasze... przedstawiają dziś obraz zużycia i zacołania...“ „...sprawność techniczna naszego górnictwa węglowego znajduje się już na bardzo niskim poziomie, a jego rezerwa produkcyjna z roku na rok maleje“; „...czujemy się w obowiązku ostrzec opinię publiczną i wszystkich, którym zdolność aparatu wytwórczego do przeobrażenia się w sprawny instrument obrony Państwa („Polska Zbrojna“) leży na sercu, że stan naszego górnictwa węglowego przedstawia się już dziś groźnie“.

Zestawienie porównawcze

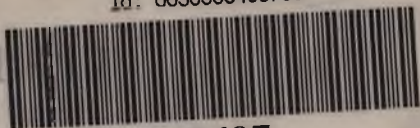
L a t a :	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31
Wydobycie t.	484 465	506 995	567 568	524 698
Inwestycje	1 472 418	2 421 856	3 221 132	2 363 905
Zysk (brutto) bez odliczenia amort.	827 828	1 518 364	2 028 553	1 441 832
Zysk (netto) po odliczeniu amort.	116 152	448 163	1 158 707	919 139
Dodacje ze Skarbu Państwa	300 000	1 754 000	2 400 000	1 600 000
Wpłaty do Skarbu Państwa	—	—	—	69 000
Podatki	285 866	329 445	397 743	461 520

za okres 1927/28 — 1935/36.

1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36
540 311	494 765	465 180	456 738	430 966
1 286 929	1 044 362	2 634 087	363 847	173 010
2 107 238	1 342 850	440 765	667 625	518 240
1 552 614	886 205	—	—	—
—	—	—	—	—
70 000	200 000	400 000	—	—
552 890	556 106	713 755	533 383	310 667



Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000403703



II 360607



DRUKARNIA
POLSKA KRAKÓW